

Janusz Kręcidło

"The Thessalonians Debate :
Methodological Discord or
Methodological Synthesis?", K.P.
Donfried, J. Beutler eds., Eerdmans
2000 : [recenzja]

Studia Theologica Varsaviensia 43/1, 201-207

2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

O M Ó W I E N I A I R E C E N Z J E

Studia Theologica Varsoviensia
UKSW
43 (2005) nr 1

Donfried Karl P. – Johannes Beutler, eds., *The Thessalonians Debate: Methodological Discord or Methodological Synthesis?*, Grand Rapids: Eerdmans 2000, ss. XVI + 384.

Proponowana książka jest pracą zbiorową, będącą dojrzałym owocem badań, prowadzonych przez członków *Studiorum Novi Testamenti Societas* (SNTS), w ramach corocznych seminariów w Pradze (1995) i Strasbourgu (1996). Wspólny temat tych seminariów oraz dwóch kolejnych w Birmingham (1997) i Kopenhadze (1998) brzmiał „The Thessalonian Correspondence”. Pierwsze dwa spotkania SNTS – w Pradze i Strasbourgu – poświęcone były fragmentowi 1Tes 2,1-12 oraz zagadnieniom metodologicznym związanym z interpretacją tego najstarszego pisma Nowego Testamentu. Książka jest skonstruowana w bardzo interesujący sposób, utrzymujący w napięciu czytelnika. Najpierw przedstawiony jest referat wygłoszony podczas seminarium, a zaraz po nim redaktorzy umieszczają krytyczną odpowiedź oponenta. Redaktorzy tej książki byli animatorami seminariów SNTS w latach 1995/6 na temat „korespondencji tesaloniczkiej”. Karl P. Donfried jest amerykańskim luteraninem, profesorem biblistyki w Smith College, Northampton, Massachusetts (USA). Johannes Beutler zaś to niemiecki jezuita, przez wiele lat profesor Nowego Testamentu na Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie, a od kilku lat profesor w Papieskim Instytucie Biblijnym (Biblicum). Już przy pobieżnej lekturze daje się zauważyć, że prezentowany materiał jest wolny od konfesyjnych uprzedzeń, autorzy poszczególnych prac podjęli rzetelny naukowy dialog, zmierzający do wspólnego odkrywania prawdy.

Całość książki jest podzielona na dwie zasadnicze części. Pierwsza z nich: *1 Thessalonians 2,1-12 as Symptomatic of the Exegetical Debate* (ss. 31-131) koncentruje się na dyskusji nad 1Tes 2,1-12. Podstawowe zagadnienie, z jakim próbują się zmierzyć respondenci, sprowadza się do pytania, jakiego rodzaju tekstem jest 1Tes 2,1-12. Czy należy przyjąć za zwolennikami metody historyczno-krytycznej, że jest on dziełem epistolografii i na tej podstawie próbować odtworzyć *Sitz im Leben* Kościoła w Tesalonicach? Czy też bardziej odpowiednią metodą egzegetyczną będzie retoryka? Studium poszczególnych referatów i krytycznych odpowiedzi na nie pozwala czytelnikowi wyrobić sobie opinię na temat zależności uzyskanych rezultatów badań od przyjętych założeń hermeneutycznych i metodologicznych. W części drugiej zaś *1 Thessalonians: The Methodological Debate* (ss. 133-339) autorzy koncentrują się na zagadnieniach metodologicznych, jakie legły u podstaw roz-

bieżności interpretacyjnych, badanego tekstu 1Tes 2,1-12. Na końcu tej części (ss. 255-339) redaktorzy zamieszczają trzy referaty, których autorzy szukają odpowiedzi na pytanie: *Czy możliwa jest synteza?*

W pierwszym eseju, zatytułowanym *The Epistolary and Rhetorical Context of 1 Thessalonians 2,1-12* (ss. 31-60) Karl Donfried prezentuje obecny stan badań odnośnie do zagadnień metodologicznych związanych z 1Tes 2,1-12. Na początku przedstawia opinie biblistów, którzy traktują ten fragment jako apologię Pawła. Następnie zajmuje się zagadnieniem kontekstu epistolarnego tych wierszy i wyodrębnia w nim istotne komponenty listu. W jego opinii sama analiza epistolarna nie daje nam możliwości dogłębnego wniknięcia w intencje 1Tes, zwłaszcza, jako „speech-act”. W 1Tes 5,27 Paweł poleca, aby list ten był czytany całej wspólnoty. Konsekwentnie, Donfried proponuje, aby posłużyć się do interpretacji 1Tes zasadami klasycznej retoryki i dochodzi do wniosku, że list ten jest przykładem retoryki epideiktycznej. W tym ujęciu 1Tes 2,1-12 stanowi część *narratio* (2,1-3,10) i nie ma charakteru ani apologetycznego, ani polemicznego. Służy raczej przypomnieniu więzi przyjaźni, jaka zaistniała pomiędzy Pawłem i wspólnotą Kościoła w Tesalonicach oraz ma im pomóc jasno odróżnić Ewangelię Pawłową od rozprzestrzeniającej się wokół nich fałszywej nauki. Użyty przez Pawła w 1Tes 2,1-12 styl antytetyczny należy widzieć jako technikę stylistyczną, która nie ma na celu obrony Pawła przed hipotetycznymi oskarżycielami, lecz ma pomóc Tesaloniczanom zdystansować się od ideologii i praktyk pogańskich.

Następnie redaktorzy umieszczają odpowiedź Rudolfa Hoppego, *The Epistolary and Rhetorical Context of 1 Thessalonians 2: 1-12: A Response to Karl P. Donfried* (ss. 61-68) na referat K. Donfrieda. Zgadza się on ze swoim przedmówcą, że w egzegezie listów Pawłowych nie można dziś pomijać metody analizy retorycznej. Przestrzega jednak równocześnie, by nie nakładać arbitralnie przyjętych modeli retorycznych na te pisma. Uważa również, że do podobnych do Donfrieda konkluzji można dojść, używając metody historyczno-krytycznej (s. 65). Jego zdaniem 1Tes nie jest „listem przyjacielskim” Pawła do wspólnoty Kościoła w Tesalonicach, lecz raczej „listem apostołskim”.

Traugutt Holtz w referacie *On the Background of 1Thessalonians 2,1-12* (ss. 69-80) podejmuje tematykę klasyfikacji gatunkowej fragmentu 1Tes 2,1-12. Jego zdaniem jest to apologia. Potwierdza to analiza epistolarna, która widzi pokrewieństwo 1Tes z gatunkiem literackim „listu przyjacielskiego” oraz analiza retoryczna, widząca w nim przykład stylu epideiktycznego. W jego opinii przy egzegezie 1Tes należy zwrócić szczególną uwagę na kontekst historyczny tego listu, a zwłaszcza 1Tes 2,1-12. Ta konkretna sytuacja społeczna, na którą wskazuje sam tekst, to prześladowanie i dyskryminacja społeczna członków wspólnoty Kościoła w Tesalonicach.

Zdaniem Johana S. Vosa, odpowiadającego na referat Traugutta Holtza (ss. 81-88) w tekście 1Tes brak danych, by móc z całą pewnością stwierdzić, czy Paweł reaguje tutaj na konkretną sytuację wspólnoty – narzekania pogan i Żydów z Tesalonik, pragnących umniejszyć wkład Pawła w głoszenie Ewangelii. Podważa on również twierdzenie przedmówcy odnośnie do apologetycznego i parenetycznego charakteru 1Tes 2,1-12. Vo s sugeruje podział 1Tes na dwie części, gdzie w pierwszych trzech rozdziałach Paweł, pod swoją nieobecność, umacnia wspólnotę, a w pozostałych dwóch chce jej dodać odwagi (s. 83). W tym kontekście fragment 1Tes 2,1-12 jest bardziej „osobistą rekomendacją” Pawła niż apologią.

Kolejny artykuł, autorstwa Otto Merk a: *1Thessalonians 2,1-12: An Exegetical-Theological Study* (ss. 89-113) zawiera szczegółową analizę perykopy 1Tes 2,1-12. Autor najpierw uzasadnia, że fragment ten jest odrębną jednostką literacką, a następnie referuje opinie współczesnych egzegetów dotyczące jego wewnętrznej struktury. Zasadnicza jednak część artykułu zawiera szczegółową – wiersz po wierszu – analizę egzegetyczno-teologiczną tego fragmentu. Szkoda, że autor pominął w tym studium badania nad funkcją 2,1-12 w strukturze całego listu, np. relację tego fragmentu do 1,4-10 i 2,13-16 oraz jego funkcję w szerszym kontekście 2,17-3,10. Merk kwestionuje apologetyczny charakter Tes 2,1-12: *Paweł nie broni się, ani nie potrzebuje się bronić* (s. 96). Akceptuje on zaś hermeneutyczną funkcję elementów retorycznych, które pomagają zrozumieć teologię 1Tes, nie mogą być jednak, w jego opinii, podstawą do interpretacji 2,1-12 (s. 98).

Jeffrey A. D. Weim a: *The Function of 1 Thessalonians 2,1-12 and the Use of Rhetorical Criticism: A Response to Otto Merk* (ss. 114-134) nie zgadza się z główną konkluzją swojego poprzednika, że we fragmencie 1Tes 2,1-12 Paweł chce zaprezentować się Kościołowi w Tesalonikach jako wzór do naśladowania. Jego zdaniem na pierwszym miejscu należy postawić cel apologetyczny, co ma dodać Tesaloniczanom odwagi w obliczu prześladowań oraz zachęcić ich do wiernego wypełniania poleceń zawartych w tym liście. Weim a podnosi również kwestię natury metodologicznej, krytykując bezkrytyczne aplikowanie zasad retoryki grecko-rzymskiej do pism Pawłowych. Uważa on, że Paweł, choć znał dobrze zasady retoryki klasycznej i stosował różne elementy „sztuki perswazji” (gdyż w tej kulturze nauczał i pisał), nie trzymał się niewolniczo jej zasad.

Druga część recenzowanej książki: *1Thessalonians: The Methodological Debate*, nie zajmuje się już szczegółowo fragmentem 1Tes 2,1-12, lecz podejmuje zagadnienie użyteczności różnych metod egzegetycznych przy badaniu tekstów biblijnych oraz czy i w jakim stopniu można je integralnie stosować we współczesnej egzegezie. Część ta składa się z trzech rozdziałów: *Epistolary Analysis* (ss. 135-193), *Rhetorical Analysis* (ss. 194-254), *Is Synthesis Possible?* (ss. 255-339).

Pierwszy rozdział otwierają dwa artykuły Jana Lambrecht'a: *Thanksgivings in 1Thessalonians 1-3* (ss. 135-162) oraz *A Structural Analysis of 1Thessalonians 4-5* (ss. 163-178). Autor aplikuje do analizy obu tekstów te same elementy analizy epistolarnej. Bada mianowicie tekst od strony formalnej (elementy strukturalne w tekście) oraz treściowej (wyodrębnia najważniejsze w tekście toposy). Mniej miejsca poświęca zaś trzeciemu ważnemu elementowi analizy epistolarnej, którym jest analiza formalno-krytyczna, zmierzająca do wyodrębnienia w tekście form oralnych (np. ustnych formuł liturgicznych czy parenetycznych). Przeprowadzone w obu artykułach analizy pozwalają mu na wyodrębnienie struktury powierzchniowej 1Tes, składającego się z dwóch zasadniczych części: rozdziały 1-3 (dziękczynienie i apologia) oraz 4-5 (wezwanie i pouczenia). W pierwszej części wyodrębnia trzy Pawłowe dziękczynienia (1,2-10; 2,13-16; 3,9-10) rozdzielone dwoma dygresjami (2,1-12 i 2,17-3,8). W dwóch ostatnich rozdziałach 1Tes Lambrecht dostrzega pouczenia parenetyczne i dogmatyczne. Przestrzega jednocześnie kolegów egzegetów, zwolenników zarówno metody historyczno-krytycznej, jak i metod analizy lingwistycznej, przed „twórczą nadinterpretacją” tekstów biblijnych (s. 164).

Trzeci artykuł w pierwszym rozdziale, autorstwa Johannes'a Schoona-Janßena: *On the Use of Elements of Ancient Epistolography in 1 Thessalonians* (ss. 179-193), daje nam dobry wgląd w teorię i praktykę starożytnej epistolografii. Wyodrębnia następnie elementy starożytnej epistolografii obecne w 1Tes i dochodzi do wniosku, że jest on typem „listu przyjaźni” – Paweł nie występuje tutaj przede wszystkim w roli nauczyciela, ale wrażliwego przyjaciela, umacniającego założoną przez siebie wspólnotę Kościoła w Tesalonikach. Uważa tym samym za niewłaściwe interpretowanie 1Tes 2,1-12 jako Pawłowej apologii wobec krytyki ze strony Tesaloniczan. Jeśli zaś chodzi o obecność w liście elementów retorycznych, autor ten widzi w 1Tes przykład stylu epideiktycznego.

Rozdział drugi: *Rhetorical Analysis* zawiera dwa referaty Franka W. Hughes'a: *The Rhetoric of Letters* (ss. 194-240) i *The Social Situation Implied by Rhetoric* (ss. 241-254). W pierwszym z nich autor zwraca uwagę odbiorców na fakt, że starożytne podręczniki zarówno retoryki, jak i epistolografii, zachowują zgodne milczenie, jeśli chodzi o obecność w listach ważnego elementu retoryki, mianowicie „dispositio”. Tłumaczy to tym, że nie wypadało w listach przekonywać do swoich racji. Ze swojej natury listom brakowało także dwóch ostatnich elementów arystotelesowskiej retoryki: nauczania się tekstu na pamięć i ustnego wypowiedzenia go. Analiza tekstów Cicerona i Demostenesa skłania jednak Hughes'a do konkluzji, że świadomie stosowali oni elementy retoryki klasycznej przy pisaniu listów. Jego zdaniem, chociaż określenie wzajemnej relacji pomiędzy analizą epistolarną i retoryczną listów Pawłowych pozostaje jeszcze ciągle sprawą otwartą, w prowadzonych

badaniach należy dążyć do syntezy tych dwóch metod. W artykule tym znajdziemy również doskonały syntetyczny przegląd najważniejszej literatury na ten temat, poczynając od czasów starożytnych, aż po dzieła współczesnych autorów.

W drugim referacie: *The Social Situation Implied by Rhetoric* (ss. 241-254) Hughes stwierdza, że chociaż prezentowana w starożytnych podręcznikach teoria retoryki nie stosowała się bezpośrednio do pisania listów, to jednak praktyka pokazuje, że retoryka stanowiła istotny element komunikacji listownej. Uważa także, że metoda retoryczna stanowi konieczne narzędzie, które umożliwia egzegezie zrozumienie trudnych tekstów i odkrycie rzeczywistych intencji ich autorów. Bardzo słusznie zauważa również, że metoda retoryczna jest tylko jedną z kilku metod i należy ją stosować łącznie z innymi metodami, dostosowując procedury badawcze do stawianego sobie celu jak najwszechstronniejszego odczytania tekstu. Autor referatu przypomina również, że stosowanie metody retorycznej ma na celu wyodrębnienie w tekście zastosowanych „strategii perswazji”, a konsekwentnie lepsze zrozumienie autora, jego odbiorców i tego, co chciał im zakomunikować. Analiza retoryczna może więc być bardzo pomocnym narzędziem dla rekonstrukcji sytuacji historycznej, w jakiej list powstał. Słusznie jednak zauważa, że nie istnieje bezpośrednie przełożenie pomiędzy wynikami analizy retorycznej, a sytuacją historyczną, czy socjologiczną odbiorców. Hughes wprowadza tutaj pojęcie „sytuacji retorycznej”, której nie można identyfikować z sytuacją historyczną, gdyż zawiera subiektywną ocenę autora tekstu, która może się znacznie różnić od sytuacji rzeczywistej (s. 254). Dlatego też należy posilkować się innymi metodami.

W ostatnim rozdziale recenzowanej pracy zbiorowej trzej autorzy: Charles A. Wanamaker, Edgar Kretz i Raymond F. Collins starają się odpowiedzieć na postawione w jego tytule pytanie natury metodologicznej: *Is Synthesis Possible?* Autorzy nie zawężają tego pytania tylko do 1Tes, lecz formułują je w bardziej ogólny sposób: *Jakie metody są najbardziej odpowiednie przy egzezieze wszystkich listów Nowego Testamentu?* Pierwszy z autorów C. A. Wanamaker nadaje swemu referatowi tytuł: *Epistolary vs. Rhetorical Analysis: Is a Synthesis Possible?* (ss. 255-286), zawężając kwestię do dwóch zasadniczych metod, którym poświęcona jest recenzowana praca. Wanamaker przyjmuje tylko dwa komponenty analizy epistolarnej, którymi są analiza form literackich i analiza tematyczna, pomijając trzeci element – krytykę form. Autor referatu stwierdza, że egzegeci stosujący analizę epistolarną jako narzędzie badawcze dochodzą do rozbieżnych konkluzji odnośnie do struktury i głównych tematów 1Tes, co doprowadziło w końcu do pewnych fiksjacji. Podkreśla, że metoda historyczno-krytyczna nie pozwala widzieć 1Tes jako koherentnej całości, lecz każde wyodrębnić w nim dwie niezależne części (rozdziały 1-3 i 4-5). Wanamaker uważa, że zastosowanie analizy retorycznej do badania tego listu pozwala wyjść z impasu. W jego opinii należy przyjąć, że list ten miał zastą-

pić Tesaloniczanom osobistą obecność Apostoła – miał więc być publicznie odczytany we wspólnocie. Stąd należy go analizować jako wypowiedź ustną, posługując się w tym celu analizą retoryczną. Przypomina, że najważniejszym celem analizy retorycznej *jest odkrycie intencji autora i sposobu, w jaki jest ona przekazywana słuchaczom za pośrednictwem tekstu* (s. 270). Zastosowanie analizy retorycznej pozwala jaśniej zobaczyć jedność narracyjną całego 1Tes. Na końcu, odpowiadając na zasadnicze pytanie, autor stwierdza, że jest możliwa synteza pomiędzy analizą epistolarną i retoryczną, chociaż *jest to małżeństwo dwojga nierównych partnerów* (s. 286).

Esaj Edgara Krentza pt. *1 Thessalonians: Rhetorical Flourishes and Formal Constraints* (ss. 287-318) podejmuje na nowo temat relacji obu metod i pyta czy są to metody przeciwstawne, zązębiające się czy uzupełniające. Przedstawia opinie znanych biblistów, takich jak Porter, Classen, Reed, Andersen, którzy uważają, za niewłaściwe stosowanie analizy retorycznej w egzegezie listów Pawłowych. Następnie w oparciu o zasady zawarte w *Ars rhetorica* Arystotelesa wykazuje korzyści płynące z zastosowania tej metody do „Corpus Paulinum”. W oparciu o arystotelesowski podział na retorykę deliberatywną, sądowniczą i epideiktyczną ukazuje brak konsensusu wśród uczonych, jeśli chodzi o klasyfikację 1Tes, zaznaczając, że chociaż wygłaszana mowa może zawierać więcej niż jeden z wymienionych rodzajów, to jednak jeden z nich zawsze jest dominujący. Pokazuje istniejącą wśród uczonych polaryzację stanowisk pomiędzy tymi, którzy klasyfikują 1Tes jako przykład retoryki deliberatywnej i epideiktycznej. Autor referuje również pracę Thomasa Oibrachta, twierdzącego, że 1Tes nie pasuje do żadnej z arystotelesowskich kategorii, i określa ten list jako przykład tzw. „retoryki kościelnej” (s. 301). Sam Krentz uważa, że 1Tes należy sklasyfikować jako retorykę deliberatywną. Zachęca do komplementarnego stosowania w badaniach listów Pawłowych analizy epistolarniej i retorycznej.

W ostatnim artykule recenzowanej książki *I Command That This Letter Be Read: Writing as a Manner of Speaking* (ss. 319-339) Raymond F. Collins optuje za koniecznością symultanicznego stosowania analizy epistolarniej i retorycznej. Traktuje on 1Tes jako medium, którym posłużył się Paweł, aby podjąć dialog z założoną przez siebie wspólnotą Kościoła w Tesalonicach. Chociaż 1Tes jest podany za pomocą słowa pisanego, to jednak jest w istocie kompozycją ustną, podyktowaną sekretarzowi i przeznaczoną do odczytania wiernym Kościoła w Tesalonicach (1Tes 5,27). Analiza epistolarna zaś pozwala widzieć w 1Tes osobisty, przyjacielski list Pawła. Wskazują na to wyraźnie, formuły pozdrowienia początkowego i końcowego oraz występujące w tekście liczne wyrażenia ukazujące bliską relację autora listu i jego odbiorców. Zdaniem Collinsa, w hellenistycznym społeczeństwie pierwszego wieku po Chrystusie, pisanie takich listów uchodziło za rodzaj „retorycznego ćwiczenia”.

Proponowana książka nie daje łatwych i gotowych odpowiedzi na zagadnienia egzegetyczne i metodologiczne. Jest jednak wspaniałą ilustracją napięcia, jakie pojawiło się we współczesnej biblistyce pomiędzy zwolennikami metody historyczno-krytycznej i nowych metod analizy lingwistycznej. Ze względu na swoją wszechstronność zasługuje ona na najwyższą rekomendację. Pozwala mianowicie poznać, w sposób praktyczny, dwie spośród wiodących metod badawczych, stosowanych we współczesnej biblistyce, a także możliwości i ograniczenia każdej z nich. Praca ta stanowi rodzaj podsumowania współczesnych dylematów metodologicznych w studiach nad Nowym Testamentem, a zwłaszcza nad listami Apostoła Narodów, wytyczając jednocześnie perspektywy na przyszłość.

Janusz Kręcidło MS

Witherington III Ben – Ice Laura M., *The Shadow of the Almighty: Father, Son and Spirit in Biblical Perspective*, Grand Rapids: Eerdmans 2002, ss. xii + 156.

Ukazanie się przed dwoma laty tej niewielkiej książki wywołało ambiwalentne reakcje wśród czytelników. W świecie naukowym nie wzbudziła ona większego zainteresowania. Przeciężni zaś czytelnicy przyjęli ją z entuzjazmem, bo otrzymali do ręki kompendium biblijnej wiedzy na temat Trójcy Świętej, opartej na fundamencie naukowym i podanej w przystępny sposób. Ben Witherington III, pierwszy ze współautorów tej książki, jest dobrze znanym i uznanym w świecie profesorem biblistyki, autorem ponad dwudziestu książek o tematyce biblijnej. Laura M. Ice jest natomiast absolwentką (magistrem) teologii w Asbury Theological Seminary (USA), gdzie pierwszy ze współautorów jest wykładowcą. Autorzy nigdzie nie wyjaśniają, na czym polegała ich współpraca. W całej książce biorą więc wspólną odpowiedzialność za zamieszczoną treść, jedynie na stronach 75-76 niespodziewanie *we* (pierwsza osoba liczby mnogiej) przechodzi w *I* (1 os. liczby pojedynczej) bez wskazania jednak, kto z dwójga autorów bierze tutaj niepodzielną odpowiedzialność. Uważny czytelnik z łatwością dostrzeże wiele różnic w stylu i głębi podejścia do badanych zagadnień. Warto zadać sobie również pytanie, do kogo ta książka jest adresowana. Z jednej strony zakłada uprzednią orientację czytelnika w literaturze wczesnożydajstycznej, gdyż nie wyjaśnia nawet użytych skrótów. Z drugiej zaś autorzy zakładają niemal zupełną ignorancję czytelników w sprawach biblijnych: np. określając List do Hebrajczyków jako: *duży dokument składający się z trzynastu rozdziałów* (s. 51). Każdy roz-